

*Sygn. akt II W 82/15*

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Świeciu w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Peżyński

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Monika Giczela

pod nieobecność oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu w dniach: 07 maja 2015 roku, 11 czerwca 2015 roku i 30 lipca 2015 roku na rozprawie

sprawy: **M. S.**, syna W. i Z., urodzonego (...) w B.

obwinionego o to, że:

w dniu 20 stycznia 2015 roku o godzinie 11:05 w miejscowości W. na trasie nr T91, kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość o 22 km/h (72/50 km/h),

tj. o wykroczenie z art. 92a kw

### **ORZEKA:**

I. **obwinionego M. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 92a kw i za to na podstawie art. 92a kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 zł (sto złotych);

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem opłaty oraz obciąża go zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 zł (sto złotych).

/-/ SSR Piotr Peżyński

## UZASADNIENIE

W dniu 20 stycznia 2015 roku aspirant J. S. (1) pełnił służbę patrolową wraz z aspirantem S. M. w miejscowości W. na trasie T-91. Funkcjonariusze Policji znajdując się w odległości około 357 metrów od tablicy D-42 „obszar zabudowany” (patrzac w kierunku Ś.) dokonywali kontroli prędkości pojazdów. Na tym odcinku drogi obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h. W tym dniu funkcjonariusze Policji posługiwali się radarowym przyrządem do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym o znaku fabrycznym Iskra-1, numer fabryczny (...), który posiadał świadectwo legalizacji ponownej ważne do dnia 30 czerwca 2015 roku. W urządzeniu Iskra ustawiony był zakres pomiaru na odległość do 300 metrów na pojazdy zbliżające.

Około godziny 11:05 aspirant J. S. (1) będąc poza radiowozem zauważył jadący z kierunku Ś. samochód marki F. (...) o nr rej. (...), który po wjechaniu na obszar zabudowany nie zmniejszył prędkości. Ponieważ wizualnie prędkość ta wydawała się wyższa aniżeli dozwolona na tym odcinku drogi, funkcjonariusz Policji postanowił wykonać pomiar jego prędkości. Gdy pojazd ten znajdował się od około 30 metrów na obszarze zabudowanym, na którym obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h J. S. (1) wykonał pomiar jego prędkości urządzeniem radarowym Iskra, które

wskazało prędkość 72 km/h. Ponieważ zarejestrowana prędkość była większa o 22 km/h aniżeli dopuszczalna na tym odcinku drogi, policjant zdecydował o zatrzymaniu pojazdu do kontroli. W chwili wykonywania pomiaru prędkości w polu widzenia funkcjonariusza Policji nie było żadnego innego pojazdu mogącego mieć wpływ na wynik pomiaru, tzn. ani przed pojazdem zatrzymanym do kontroli ani za nim, nie było w tym czasie innego pojazdu jadącego w tym samym kierunku.

Po wykonaniu pomiaru prędkości J. S. (1) zauważył, że pojazd wyraźnie zwolnił, po czym podał kierowcy sygnał zatrzymania się do kontroli. Kierowca zatrzymał pojazd we wskazanym miejscu. Po podejściu do kierowcy i przedstawieniu się, J. S. (1) podał przyczynę kontroli i okazał miernik ze zmierzoną prędkością. Policjant poinformował kierującego o popełnionym wykroczeniu polegającym na przekroczeniu prędkości i zaproponował mandat karny w wysokości 100 złotych. Kierujący M. S. wyraził zgodę na przyjęcie mandatu karnego. J. S. (1) udał się więc z dokumentami kierującego do radiowozu celem wypisania mandatu. Po pewnym czasie do radiowozu podszedł M. S. i oświadczył, że jednak mandatu nie przyjmie, gdyż nie jechał z taką prędkością.

**Dowody:** częściowe wyjaśnienia M. S. k. 26;

zeznania J. S. k. 54; zeznania s. M. k. 48-49;

notatka urzędowa k. 3; świadectwo legalizacji ponownej k. 5, 37; dokumentacja fotograficzna k. 39-43;

szkic z miejsca zdarzenia k. 38; kopia notatnika służbowego J. S. k. 14-18;

nagranie na płycie CD-R k. 12; instrukcja obsługi urządzenia Iskra-1 k. 30-36.

**Obwiniony M. S.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 26). Wyjaśnił, że to jest niemożliwe aby jechał z taką prędkością, gdyż posiadał CB radio i już wcześniej był informowany, że tam stała Policja. Dodał również, iż wjeżdżając na obszar zabudowany jechał z prędkością około 50 km/h, a po zatrzymaniu policjant pokazał mu zmierzoną prędkość, która wynosiła 49 km/h. Dopiero po naduszeniu kilku guzików policjant miał mu powiedzieć, że 45 sekund wcześniej jego prędkość wynosiła 72 km/h.

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego w zasadniczej części dotyczącej tego, że nie przekroczył dopuszczalnej prędkości na obszarze zabudowanym nie zasługują na wiarę, gdyż były one nielogiczne oraz sprzeczne z zeznaniami J. S. (1), którym Sąd w pełni dał wiarę. Podkreślić w tym miejscu wypada, że z jasnych i stanowczych zeznań funkcjonariusza Policji wynikało jednoznacznie, że w chwili wykonywania pomiaru prędkości, pojazd kierowany przez obwinionego znajdował się już na odcinku drogi oznaczonym znakiem D-42 „obszar zabudowany”, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h i w polu jego widzenia nie było żadnego innego pojazdu, który mógłby mieć wpływ na wynik dokonanego pomiaru. Od miejsca gdzie stał funkcjonariusz Policji do miejsca usytuowania znaku D-42 ograniczającego prędkość do 50 km/h była odległość 356,9 metrów (vide k. 38), zaś urządzenie Iskra było ustawione na zakres pomiaru do 300 metrów na pojazdy zbliżające. Co więcej, ze zgromadzonego materiału poglądowego wynika jednoznacznie, iż z miejsca wykonywania pomiaru prędkości funkcjonariusz Policji – J. S. (1) – miał pełną kontrolę wizualną odcinka drogi, którym poruszał się obwiniony (vide k. 39-43). W tej sytuacji nie mogło dojść do pomyłki, w której urządzenie zmierzyłoby prędkość innego pojazdu, który znajdowałby się poza zasięgiem kontroli wizualnej funkcjonariusza Policji. Co więcej, ze względu na ustawienie zakresu pomiaru urządzenia Iskra na 300 metrów, należy całkowicie wykluczyć możliwość wykonania przez funkcjonariusza Policji pomiaru prędkości pojazdu, który znajdowałby się przed obszarem zabudowanym (k. 38), co sugerował obwiniony w swoich wcześniejszych pismach (k. 10, 21-22). Biorąc więc pod uwagę zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności dokumentację zdjęciową wraz ze szkicem z miejsca kontroli oraz jasne, logiczne, spójne i konsekwentne zeznania J. S. (1), Sąd doszedł do jednoznacznego wniosku, iż pomiar prędkości wykonany przez funkcjonariusza Policji został wykonany w sposób prawidłowy i bez cienia wątpliwości dotyczył pojazdu kierowanego przez obwinionego. Innymi słowy, ustawiony zakres pomiaru do 300 metrów w połączeniu z faktem usytuowania znaku D-42 „obszar zabudowany” ograniczającego prędkość do 50 km/h w odległości 356,9 metrów od funkcjonariusza Policji, który miał pełną kontrolę wizualną całego odcinka drogi, na którym pomiar był wykonywany, wyklucza możliwość, żeby urządzenie radarowe zmierzyło prędkość innego pojazdu, nie będącego w polu widzenia J.

S. (1). Również jako niewiarygodne należało uznać wyjaśnienia obwinionego, jakoby w czasie kontroli funkcjonariusz Policji okazywał mu dwa pomiary jego prędkości z obszaru zabudowanego, tj. 49 km/h oraz 72 km/h, przy czym pomiar drugi miał zostać wykonany 45 sekund wcześniej. W ocenie sądu, wyjaśnienia obwinionego w tej części, są nie tylko sprzeczne z zeznaniami świadka (k. 54), ale przede wszystkim wynikają z niezrozumienia zasad działania urządzenia typu Iskra, na co też wskazywał w swoich zeznaniach J. S. (1) (k. 54). Otóż po wykonaniu pomiaru prędkości urządzenie Iskra automatycznie blokuje wynik pomiaru, natomiast czas od wykonania tego pomiaru cały czas biegnie. Co więcej na wyświetlaczu ukazują się one naprzemiennie, tzn. zmierzona prędkość (wartość stała) oraz czas od wykonania pomiaru (wartość zmienna). Stąd też obwiniony błędnie przyjął, że okazana mu na wyświetlaczu wartość 49 to była jego prędkość, podczas gdy był to wyświetlony czas od wykonanego pomiaru. Natomiast kolejna wartość 72 to była prędkość jego pojazdu,

a nie wynik drugiego pomiaru, który miał być wykonany wcześniej (k. 54). W tym kontekście należy wskazać, iż przeprowadzony przez obwinionego „eksperyment” (vide nagranie na płycie CD-R k. 12) był dla sądu o tyle bezwartościowym dowodem, że nie miał on żadnego wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, a już z całą pewnością nie stanowił „dowodu niewinności” obwinionego. Wynika to stąd, że po pierwsze obwiniony błędnie i całkowicie dowolnie założył, że gdyby 45 sekund przed zatrzymaniem miał na liczniku 72 km/h to na pewno znajdowałby się jakieś 100 metrów przed terenem zabudowanym. Otóż obwiniony nie dostrzegł tego, iż okazany mu przez funkcjonariusza Policji czas od wykonania pomiaru, to był czas od momentu kiedy funkcjonariusz Policji zmierzył prędkość jego pojazdu do momentu okazania go kierującemu, a nie do momentu dojechania do miejsca usytuowania radiowozu. Oczywiście jest, że w tym czasie obwiniony nie poruszał się ze stałą prędkością (z zeznań świadka wynikało, iż pojazd wyraźnie zwolnił po wykonaniu pomiaru – k. 54). Co więcej, zanim doszło do okazania kierującemu miernika z wynikami obwiniony musiał zatrzymać pojazd w miejscu wskazanym przez funkcjonariusza Policji, który następnie musiał do niego podejść, przedstawić się i podać przyczynę kontroli. Na to również potrzeba czasu, a pojazd kierującego już się nie poruszał. Dopiero wówczas doszło do okazania wyniku pomiaru i cały ten czas należało uwzględnić, czego obwiniony nie uczynił przeprowadzając „eksperyment”, a następnie wysnuwając na jego podstawie dowolne wnioski. Po drugie, przedstawione przez obwinionego nagranie nie oddaje w żaden sposób warunków drogowych (natężenia ruchu) w jakich doszło do wykonania pomiaru przez funkcjonariusza Policji, gdyż zostało wykonane już po przeprowadzonej kontroli. Nagranie to potwierdza natomiast miejsce przeprowadzenia kontroli i usytuowanie radiowozu, co jest zgodne ze zgromadzoną dokumentacją zdjęciową. Podkreślić również należy, iż sam fakt posiadania przez obwinionego CB-radia oraz otrzymywania przez niego komunikatów od innych kierujących, gdzie funkcjonariusze Policji przeprowadzają kontrolę nie oznacza samo przez się, iż obwiniony poruszał się z dopuszczalną prędkością. Na marginesie należy jedynie wskazać, że praktyka sądowa uczy, iż jest to jeden z najczęściej podawanych przez obwinionych kierowców argumentów, mających świadczyć o ich niewinności. Tymczasem, w większości przypadków, jak i w realiach niniejszej sprawy, była to tylko przyjęta przez obwinionego linia obrony, która jednak nie mogła wytrzymać krytyki w kontekście całokształtu materiału dowodowego. Wskazać również należy, iż radarowy przyrząd do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym o znaku fabrycznym ISKRA-1, numer fabryczny (...) – wbrew twierdzeniom obwinionego – nie musiał być podłączony do komputera lub kamery i nie musiał utrzymywać obrazu zarejestrowanego pojazdu, jego prędkości, godziny wykonania pomiaru itp., aby być urządzeniem zgodnym z rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 roku w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz.U. 2014, poz. 281). Urządzenie którym została zmierzona prędkość pojazdu obwinionego spełniało wszelkie wymagania, w związku z czym otrzymało świadectwo legalizacji ponownej ważne do dnia 30 czerwca 2015 roku (k. 37). Co więcej, przepis § 5 ust. 1 cyt. rozporządzenia nie nakłada obowiązku identyfikacji konkretnego pojazdu „przez urządzenie” radarowe typu Iskra. Przepis ten stanowi, iż konstrukcja i wykonanie przyrządu powinny zapewnić wskazanie pojazdu, którego prędkość została zmierzona. Oznacza to, iż wskazanie pojazdu, którego prędkość została zmierzona może nastąpić także w taki sposób jak w niniejszej sprawie, tj. na podstawie zeznań funkcjonariusza Policji, który wykonał pomiar

w określonych warunkach drogowych i zgodnie z zasadą działania radarowego urządzenia typu Iskra.

Z powyższych względów, biorąc pod uwagę zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności dokumentację zdjęciową wraz ze szkicem z miejsca kontroli oraz jasne, logiczne, spójne i konsekwentne zeznania J. S. (1), Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego w tej części.

Sąd w pełni przyznał walor wiarygodności zeznaniom J. S. (1) (k. 54) oraz S. M. (k. 48-49), gdyż były one jasne, logiczne, spójne i stanowcze oraz znajdujące pełne odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym. Odwołując się w pełni do uwag poczynionych przy ocenie wyjaśnień obwinionego, należy podkreślić z całą mocą, iż świadek J. S. (1), jako osoba obca dla obwinionego nie miał żadnego powodu, aby fałszywie i tendencyjnie pomawiać obwinionego i próbować mu wmawiać popełnienie wykroczenia, które nie miało miejsca. Zwłaszcza że z przebiegu kontroli sporządzono stosowną notatkę urzędową (k. 3) oraz dokonano zapisu przebiegu kontroli w notatniku służbowym (k. 17), zaś złożone przez świadka zeznania były jasne i kategoryczne. Odnosząc się zaś do zeznań S. M., należy wskazać, iż nie miały one większego znaczenia w niniejszej sprawie, gdyż świadek nie widział momentu wykonania pomiaru przez kolegę z patrolu, a potwierdził jedynie fakt przeprowadzania powyższej kontroli.

Sąd dał wiarę także pozostałym dowodom z dokumentów i pism zgromadzonych oraz ujawnionych w toku postępowania, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności i także Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność.

**Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w ocenie Sądu, potwierdza zarówno sprawstwo jak i winę obwinionego M. S. odnośnie zarzucanego mu czynu.**

Zgodnie z przepisem art. 92a kw kto, prowadząc pojazd nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym, podlega karze grzywny. Podkreślić wypada, iż wykroczenie to ma charakter formalny. Do jego znamion nie należy skutek w postaci spowodowania jakiegokolwiek zagrożenia czy utrudnienia w ruchu. Wykroczenie to może być popełnione zarówno umyślnie, w obu postaciach zamiaru, jak i nieumyślnie (art. 5 kw). W myśl art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym - dalej PoRD - prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów na obszarze zabudowanym w godzinach 5:00 – 23:00 wynosi 50 km/h.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że obwiniony M. S. w dniu 20 stycznia 2015 roku około godziny 11:05 w miejscowości W. na drodze nr T-91 kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) na obszarze zabudowanym, na którym w tym czasie obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h przekroczył dopuszczalną prędkość, poruszając się z prędkością 72 km/h. Tym samym obwiniony nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego w przepisie art. 20 ust. 1 PoRD i przekroczył dozwoloną na tym odcinku drogi prędkość o 22 km/h. Wobec powyższego, zachowanie obwinionego wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 92a kw.

W przedmiotowej sprawie, Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących ani obciążających.

Za przypisane wykroczenie, Sąd na podstawie art. 92a kw wymierzył M. S. karę grzywny w kwocie 100 złotych. W ocenie Sądu, na podstawie całokształtu zebranego materiału dowodowego oraz okoliczności sprawy orzeczona kara jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu i spełni swoją funkcję w zakresie prewencji ogólnej, jak i funkcję represyjno - wychowawczą, a nadto nie przekracza stopnia winy obwinionego. Sąd doszedł do przekonania, że tak orzeczona kara grzywny będzie dla obwinionego wystarczającą przestrogą na przyszłość, która sprawi, iż obwiniony będzie z większą rozważą stosował się do przepisów prawa o ruchu drogowym, których zasadniczym celem jest przecież zapewnienie porządku i bezpieczeństwa ruchu na drogach publicznych. Sąd mógł wymierzyć obwinionemu karę grzywny w granicach od 20 zł do 5.000 zł.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 118 § 1 i 4 kpw w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia. Opłatę wymierzono po myśli art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych. Na

gruncie niniejszej sprawy, Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby obwinionego zwolnić od kosztów sądowych w całości albo w części (art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk a contrario).

/-/ SSR Piotr Peżyński